

# Teresa Michalczyk

---

## Niepokalana w tajemnicy Kościoła w nauczaniu Sł. Bożego ks. Franciszka Blachnickiego

---

Salvatoris Mater 6/1, 155-173

---

2004

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**M**aryja i Jej rola w życiu Kościoła zajmuje wiele miejsca w nauczaniu Sługi Bożego ks. Franciszka Blachnickiego. Jest to temat często powracający w jego konferencjach, homiliach i wykładach, zwłaszcza w ramach tzw. „Szkoły życia” lub „Szkoły apostołskiej” podczas rekolekcji oazowych oraz w Szkole Animatora Ruchu Światło-Życie, jaką sam prowadził w latach 1982-1984 w Carlsbergu.

W rozprawie habilitacyjnej z 1971 r. pod tytułem: „Eklezjologiczna dedukcja teologii pastoralnej”, w rozdziale drugim zatytułowanym „Kościół jako wspólnota”, Blachnicki ukazuje tajemnicę Maryi od strony Jej relacji do Chrystusa, a przez Chrystusa do Kościoła, podkreślając Jej osobowe zjednoczenie z Chrystusem w Duchu Świętym, a przez Chrystusa z Ojcem. Przedstawia Ją jako typ Kościoła<sup>1</sup>. Ona jest Matką Kościoła i w Niej najpełniej obecny jest Kościół.

Teresa Michalczyk

## 1. Maryja Matką Chrystusa

Maryja jest Matką Chrystusa. To fakt niezaprzeczalny. Poczęła i porodziła Jezusa, Syna Bożego. Świadectwo o tym wydarzeniu zapisane jest w Ewangeliach dzieciństwa Jezusa. Została wybrana

od wieków przez Boga, by mógł się dopełnić Boski plan zbawienia. Kościół w wyznaniu wiary ujmuje tę rzeczywistość w słowach: *On to dla nas ludzi i dla naszego zbawienia zstąpił z nieba. I za sprawą Ducha Świętego przyjął ciało z Maryi Dziewicy i stał się człowiekiem (Credo)*. Wraz z przyjściem Chrystusa zaczął się dopełniać plan zbawienia.

Jezus jest Zbawicielem. W Nim dokonało się zbawienie. Maryja złączona z Nim jako Matka jest także złączona z Jego misterium zbawczym. Blachnicki wskazuje, że soborowe ujęcie: *Tak to Maryja, córa Adama, zgadzając się na słowo Boże, stała się Matką Jezusa, a przyjmując zbawczą wolę Bożą całym sercem, niepowstrzymana żadnym grzechem, całkowicie poświęciła samą siebie, jako służebnicę Pańską, osobie i dziełu Syna swego, pod Jego zwierzchnictwem*

## Niepokalana w tajemnicy Kościoła w nauczaniu Sł. Bożego ks. Franciszka Blachnickiego\*

SALVATORIS MATER  
6(2004) nr 1, 155-173

\* Niniejsze opracowanie stanowi drugi rozdział pracy magisterskiej napisanej pod kierunkiem ks. prof. dr. hab. Marka Chmielewskiego, KUL 2003.

<sup>1</sup> Por. F. BLACHNICKI, *Kościół jako wspólnota*, Lublin 1994, 66.

*i wespół z Nim z łaski Boga wszechmogącego służąc tajemnicy odkupienia*<sup>2</sup>, przedstawia Maryję w aspekcie Bożych planów zbawczych<sup>3</sup>.

Także Jan Paweł II stwierdzeniem: *W calokształcie tego planu, który ogarnia wszystkich ludzi, szczególne miejsce zajmuje «niewiasta» jako Matka Tego, z którym Ojciec odwiecznie związał dzieło Zbawienia*<sup>4</sup>, zwraca uwagę na tę prawdę.

Sobór Watykański II ukazuje Maryję w perspektywie trynitarnych planów zbawczych, zmierzających do zjednoczenia ludzi z Bogiem i pomiędzy sobą, czyli w ścisłej łączności z tajemnicą Chrystusa i Kościoła. Już sam tytuł drugiej części VIII rozdziału Konstytucji dogmatycznej o Kościele, („Rola Błogosławionej Dziewicy w ekonomii zbawienia”) wskazuje na to, że Maryja, Matka Chrystusa, ma do spełnienia określoną rolę w historii zbawienia<sup>5</sup>.

W pierwszym zdaniu encykliki *Redemptoris Mater* znajdujemy takie słowa: *Matka Odkupiciela zajmuje ściśle określone miejsce w planie zbawienia, bowiem «gdy nadeszła pełnia czasu, zesłał Bóg Syna swego, zrodzonego z niewiasty, zrodzonego pod prawem, aby wykupił tych, którzy podlegali Prawu, abyśmy mogli otrzymać przybrane synostwo» (Ga 4, 4-5)*<sup>6</sup>.

Z powyższych rozważań wynika wniosek, że tajemnicę Maryi, Matki Chrystusa, trzeba rozpatrywać w perspektywie tajemnicy Chrystusa i zbawienia dokonanego przez Niego. Tak czyni również Blachnicki. Maryja bowiem w konkretnym czasie otrzymała «pełnię łaski» (por. Łk 1, 28), którą w wierze przyjęła i *jest w sposób szczególny i wyjątkowy związana z Chrystusem*<sup>7</sup>.

## A. Matka odkupiona przez Syna

Święty Paweł z pokorą wyznaje: *Za łaską Boga jestem tym, czym jestem* (1 Kor 15, 10). To słowo odnosi się w całej prawdzie także do Maryi, bo Ona dzięki łasce Boga stała się Matką Jezusa. Anioł, pozdrawiając Maryję, nazwał ją „pełną łaski” (por. Łk 1, 28). Ta pełnia łaski w tym momencie dotyczyła nie tylko tego, że została wybrana, czyli Jej macierzyństwa wobec Syna Bożego, ale także tego, że sama została zbawiona przez Jezusa Chrystusa. Łaska zbawienia działa w Jej

<sup>2</sup> LG 56.

<sup>3</sup> Por. F. BLACHNICKI, *Kościół jako wspólnota...*, 67-68.

<sup>4</sup> RM 7.

<sup>5</sup> Por. F. BLACHNICKI, *Kościół jako wspólnota...*, 67-68.

<sup>6</sup> RM 1.

<sup>7</sup> TAMŻE, 8.

wypadku uprzedzająco. Została Ona na mocy przyszłych zasług Jej Syna zachowana od wszelkiej zmyzy grzechu.

Blachnicki zauważa, że Bóg zaczął realizować swój plan zbawienia najpierw w Maryi, czyniąc z Niej najdoskonalszy model tego, co później zostanie zaofiarowane wszystkim, którzy uwierzą. W Maryi też objawiła się w sposób najpełniejszy z możliwych moc odkupienia. Ona bowiem mocą Chrystusowego odkupienia nie została uwolniona, ale zachowana od grzechu. Maryja jest odkupiona przez Chrystusa tak samo, jak i wszyscy inni, bo *jeden jest tylko Odkupiciel, Chrystus Pan*<sup>8</sup>.

W swoich konferencjach podkreślał, że Chrystus jest jedynym Zbawicielem i jedynym Pośrednikiem, wszyscy ludzie są zbawieni tylko przez Chrystusa, a stają się uczestnikami zbawienia przez wiarę. Zauważył także, powołując się na Pismo Święte i Tradycję Kościoła, że Maryja, chociaż ma rolę jedyną i niezwykłą jako Matka Syna Bożego i Mesjasza, to jednak i Ona nie jest wyjęta spod prawa, które dotyczy wszystkich ludzi. Ona także jest zbawiona przez wiarę w Syna Bożego<sup>9</sup>. Jest odkupiona tak samo, jak i my wszyscy: *Bo nie ma w żadnym innym zbawienia (Dz 4, 12)*<sup>10</sup>.

W homilii na Uroczystość Zwiastowania Pańskiego, mówiąc o posłuszeństwie Maryi wobec Boga, Blachnicki stwierdził, że Jezus Chrystus, mimo że pojawił się w historii ludzkości później niż Maryja, to jednak On, Syn Ojca Przedwiecznego, pierwszy wypowiedział Ojcu swoje «tak» i dlatego *szlachetnie odnowiona liturgia podkreśla na pierwszym miejscu to «tak» Słowa Przedwiecznego. Święto Zwiastowania Najświętszej Maryi Pannie jest obecnie obchodzone jako święto Pańskie. W centrum znajduje się to [...] «Oto idę, abym spełniał wolę Twoją» (Hbr 10, 7), wypowiedziane przez Słowo Przedwieczne w momencie Wcielenia*<sup>11</sup>. Dopiero całkowite posłuszeństwo Syna Bożego wobec Ojca umożliwiło człowiekowi danie odpowiedzi posłuszeństwa Bogu. Gdyby Bóg nie przyszedł i nie dokonał *całkowitego oddania się w posłuszeństwie woli Boga Ojca, nie mogłaby Maryja, nie mógłby żaden człowiek wypowiedzieć tego słowa «tak»*. [...] Dlatego też, chociaż w czasie słowa Maryi: *«Oto Ja służebnica Pańska», poprzedzają słowa wypowiedziane przez Wcielone Słowo, [...] to «tak» Syna Bożego uprzedza «tak» Maryi. Bóg przychodzi, aby wypełnić wszystko*

<sup>8</sup> Por. F. BLACHNICKI, *Tajemnica Maryi*, w: Archiwum Główne Ruchu Światło-Zycie, Lublin (Tekst spisany z taśmy magnetofonowej, nieautoryzowany), sygn. RŚZ/H/780815.

<sup>9</sup> Por. TAMŻE.

<sup>10</sup> Por. TAMŻE.

<sup>11</sup> Por. TAMŻE.

w posłuszeństwie<sup>12</sup>. Maryja jest pierwszą z ludzi, których Bóg zbawił i wprowadził w swoje zbawcze plany wobec całego stworzenia. Ona w pokorze służebnicy (por. Łk 1, 38) przyjęła wezwanie Boże i stała się Matką Syna Bożego. I jako Matka jest obecna w Jego tajemnicy.

Jan Paweł II także potwierdza tę prawdę w słowach: *Ona pozostaje doskonale otwarta w stronę tego «daru z wysokości» (por. Jk 1, 17). I jak uczy Sobór: Maryja «zajmuje pierwsze miejsce wśród pokornych i ubogich Pana, którzy z ufnością oczekują od niego zbawienia i dostępują go»<sup>13</sup>.*

## B. Matka u boku Syna

Maryja u boku Chrystusa postępowała drogą wierności i wiary w obietnice Boże. Macierzyństwo Maryi wobec Syna Bożego zrodziło się z Jej dojrzałej wiary. Nie byłaby Maryja Matką Jezusa, Syna Bożego, gdyby nie uwierzyła Słowu, gdyby nie wypowiedziała w obliczu Bożych planów zwiastowanych Jej przez słowo: *«Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według Twego słowa» (por. Łk 1, 38)<sup>14</sup>. Blachnicki powie o Maryi, że Jej wielkość polega na umiejętności współpracy z łaską Boga. *Cała opanowana przez Ducha Świętego, pełna łaski, pełna Ducha Świętego. A Duch Święty jest miłością. I właśnie dlatego w Niej Duch Święty w pełni objawia to, że jest miłością<sup>15</sup>.* Jej wiara w to, że Bóg jest dla Niej łaskawy, jest Jej największym «dziełem».*

Odnosnie do tego Jan Paweł II napisał w *Redemptoris Mater*, że *«łaski pełna» to jakby Jej własne imię. «Miriam = Maryja». [...] «Łaska» oznacza szczególny dar, który według Nowego Testamentu ma swe źródło w trynitarnym życiu Boga samego — Boga, który jest Miłością (1 J 4, 8)<sup>16</sup>. Jezus objawia zatem człowiekowi tę prawdę, przeżywając swoje życie na ziemi, a Maryja włącza się z całą świadomością w Jego posłannictwo. Ona wie, że jest On Synem Najwyższego (por. Łk 1, 32), że *poczęła Go i wydała na świat, «nie znając męża», za sprawą Ducha Świętego<sup>17</sup>. Jest zaangażowana w Jego dzieło, idzie za Jezusem i nosi w sobie pragnienia Jezusa. O tym świadczy chociażby scena opisana w Ewangelii Łukasza. Gdy Jezus nauczał, oznajmiono Mu: «Twoja Matka**

<sup>12</sup> F. BLACHNICKI, *Oto Matka twoja*, Krościenko 2000, 5.

<sup>13</sup> RM 8.

<sup>14</sup> F. BLACHNICKI, *Oto Matka...*, 17.

<sup>15</sup> Por. TAMŻE, 20.

<sup>16</sup> RM 8.

<sup>17</sup> TAMŻE, 17.

*i bracia stoją na dworze i chcą się widzieć z Tobą» (Łk 8, 20). I chociaż odpowiedź Jezusa nie jest jednoznaczna, to wydaje się - stwierdza Blachnicki - że odwraca On uwagę od Matki mówiąc: «Moją matką i moimi braćmi są ci, którzy słuchają słowa Bożego i wypełniają je» (Łk 8, 21), i można wyciągnąć z nich taki wniosek, że ci, którzy słuchają słowa Bożego i wprowadzają w swoje życie, należą do rodziny Jezusa, a więzy powstające przez wiarę są takie same lub nawet większe niż więzy naturalnego pokrewieństwa, to jednak trzeba stwierdzić, że Maryja jest pierwszą słuchającą Słowa Bożego<sup>18</sup>.*

Tę samą prawdę Chrystus wyraził w sytuacji, gdy pewna niewiasta z tłumu wykrzyknęła: *Błogosławione łono, które Cię nosiło*. On odpowiedział: *Owszem, ale i ci są błogosławieni, którzy słuchają słowa Bożego i strzegą go* (por. Łk 11, 27-28). Jezus na pewno nie chciał przez tę reakcję umniejszyć znaczenia swojej Matki, ale wskazał na to, że prawdziwy tytuł do czci ma Ona dzięki temu, że wierzyła, doskonale słuchała i zachowywała słowo Boże<sup>19</sup>.

W ewangelizacji, która zmierza do stawiania człowieka wobec Chrystusa i Jego orędzia — co mocno podkreślał Blachnicki — trzeba przede wszystkim ukazywać Boga kochającego i poszukującego człowieka, który ma odwieczną wolę zbawić każdego człowieka i dać mu uczestnictwo w swoim życiu<sup>20</sup>. Jest to także charakterystyczna prawda wybrzmiewająca bardzo często w homiliach głoszonych przez Blachnickiego<sup>21</sup>. Maryja Matka, słysząc orędzie o Bożej miłości, z całym zaufaniem, wbrew wszelkim trudnościom, wchodzi na drogę wiary.

### C. Macierzyńska służba ludziom

Macierzyńską służbę Maryi wobec ludzi często nazywamy pośrednictwem. Od średniowiecza, zwłaszcza od św. Bernarda, św. Bernardyna, poprzez św. Alfonsa Liguoriego i św. Ludwika Grigniona de

<sup>18</sup> Por. F. BLACHNICKI, *Tajemnica Maryi...*

<sup>19</sup> Por. TENŻE, *Oto Matka...*, 17.

<sup>20</sup> Por. RM 8.

<sup>21</sup> *Uwierzenie w Boga, który jest Miłością i który kieruje naszym życiem, to początek naszego szczęścia. Przypomnienie sobie tego jest jednocześnie wezwaniem do szczęścia i z tego się rodzi w głębi naszej duszy pokój.*

*Każdy z nas musi w swoim życiu przeżyć moment podobny do tego, który przeżywała Maryja, gdy przyszedł do Niej Anioł, aby Jej zwiastować to, co Bóg o Niej myśli, co Bóg dla Niej przygotował. [...] Kecharitomene brzmi oryginalne słowo greckie. Tłumaczymy to: «Pełna łaski». Łaska, w znaczeniu biblijnym, to zawsze najpierw łaskawość Boga. Słowo «łaska» zawsze mówi najpierw o Bogu i o Jego usposobieniu, o Jego ustosunkowaniu się do nas. Bóg myśli o tobie z miłością. Bóg jest dla ciebie życzliwy. Bóg pragnie twego dobra. Znalazłaś łaskę u Pana. F. BLACHNICKI, *Homilie w ONZ I*, [Lublin] Światło-Zycie 1989, 10.*



Montfort, aż do Piusa XII niemal powszechnie dominowała teologia pośrednictwa Matki Najświętszej, zwana teologią pośrednictwa do Chrystusa: *per Mariam ad Christum*, albo nawet, bez wspomnienia Chrystusa - *per Mariam ad Deum*<sup>22</sup>.

Ksiądz Blachnicki w konferencji na temat maryjności Ruchu, głoszonej do uczestników szkoły animatora Ruchu Światło-Życie w Carlsbergu, zwrócił uwagę na to, że Sobór Watykański II podjął wysiłek, mający na celu wbudowanie nauki o Matce Bożej w chrystologię i eklezjologię, czyli w naukę o Chrystusie i o Kościele. Dlatego nie wydał żadnego osobnego dokumentu dotyczącego Matki Bożej i Jej miejsca w Kościele. Natomiast rozdział Jej poświęcony włączył do Konstytucji dogmatycznej o Kościele i nadał mu tytuł: „Błogosławiona Maryja Dziewica Boża Rodzicielka w tajemnicy Chrystusa i Kościoła”. W ten sposób nauka o Matce Bożej bardzo rozbudowywana w poprzednich okresach życia Kościoła, teraz została poddana syntezie, zintegrowana i włączona do całości nauki o Kościele<sup>23</sup>.

Poza tym Sobór zorientowany ekumenicznie, postawił sobie jako jedno z głównych zadań przygotowanie zjednoczenia Kościołów chrześcijańskich, bowiem inne Kościoły, a *zwłaszcza protestanckie zarzucały i jeszcze częściowo zarzucają Kościołowi katolickiemu zbyt nie wyekspozowanie nauki o Matce Bożej, rzekomo z jakimś usunięciem w cień Chrystusa*<sup>24</sup>. Dlatego trzeba było podkreślić rolę Maryi nie w oderwaniu, ale w ścisłym powiązaniu z tajemnicą Chrystusa. Sobór zapewnia, że macierzyńska rola Maryi w stosunku do ludzi *żadną miarą nie przyćmiewa i nie umniejsza tego jedyne go pośrednictwa Chrystusowego, lecz ukazuje jego moc*<sup>25</sup>.

<sup>22</sup> Por. S.C. NAPIÓRKOWSKI, *Maryjny wymiar duchowości chrześcijańskiej*, w: *Teologia duchowości katolickiej*, red. W. SŁOMKA, M. CHMIELEWSKI, J. MISIUREK, A. J. NOWAK, Lublin 1993; por. F. BLACHNICKI, *Tajemnica Maryi...*, 1-2.

<sup>23</sup> Por. F. BLACHNICKI, *Tajemnica Maryi...*

<sup>24</sup> *Protestanci mają orientację bardzo chrystocentryczną. Podkreślają jedyną rolę Chrystusa jako Pośrednika i Zbawiciela. I dlatego często wysuwali jakieś zastrzeżenia, lub nawet gorszyli się nie tylko pobożnością, a także i teologią katolicką, zarzucając nam odejście od chrystocentryzmu. [...] Czasem można rzeczywiście mieć takie wrażenie, że Maryja jak gdyby przysłania nam Chrystusa, ale to wynika właśnie stąd, że w pewnej epoce, w pewnych układach rzeczywiście nauka o Matce Bożej była przedmiotem szczególnego zainteresowania. [...] Rozwijały się pewne formy pobożności, [...] zwłaszcza w pobożności ludowej, która wykazuje się jednostronnością i ma tendencje do upraszczania, [...] i można mieć takie wrażenie, że Maryja dla katolików więcej znaczy niż Chrystus.* F. BLACHNICKI, *Maryjność Ruchu*, w: *Archiwum Główne Ruchu Światło-Życie*, Lublin (Tekst spisany z taśmy magnetofonowej, nieautoryzowany), sygn. SARŚZ/K/830520; por. TENŻE, *Tajemnica Maryi...*; TENŻE, *Kościół jako wspólnota...* 67-68.

<sup>25</sup> LG 60.

Wspominając także w wyżej wymienionej konferencji o licznych kontaktach ekumenicznych Ruchu Światło-Życie, jego Założyciel zauważył, że *problem maryjności Ruchu był często przedmiotem dialogu, pewnych trudności ze strony tzw. «braci odłączonych».* Trudności te zwykle ustępowały, kiedy zostało im wyjaśnione, jak należy rozumieć w katolicyzmie i Ruchu kult Matki Bożej<sup>26</sup>.

Słuszność obranego kierunku przez Blachnickiego potwierdza fakt, że Jan Paweł II w encyklice *Redemptoris Mater* przypomina podstawową tezę o Chrystusie, jedynym Pośredniku między Bogiem i ludźmi (por. 1 Tm 2, 5-6) i wielokrotnie z naciskiem powtarza, że Maryja przez macierzyństwo uczestniczyła w zbawczych misteriach Chrystusa i przez to macierzyństwo stała się w stosunku do nas Matką w porządku łaski. Pośrednictwo Maryi jest pośrednictwem poprzez *uczestnictwo w tym jedynym źródle, którym jest pośrednictwo samego Chrystusa*<sup>27</sup>.

## 2. Maryja Oblubienicą

Maryja wpieryw, zanim stała się Matką, już była oddana Słowu Przedwiecznemu. Matka, bo „Oblubienica” — takie sformułowanie znajduje się w referacie ks. Franciszka pod tytułem *Tajemnica Wielka w Chrystusie i Kościele. Charyzmat maryjny Ruchu Światło-Życie*<sup>28</sup>. Ukazuje w nim Blachnicki Maryję w perspektywie planów zbawczych Boga. *Maryja jest Oblubienicą i Matką Słowa Wcielonego, równocześnie jest Dziewicą i Matką [...]. Jej oblubieńcza relacja w stosunku do Słowa w jakiś sposób warunkuje Jej Boskie macierzyństwo*<sup>29</sup>.

Istotą zbawczych planów Bożych jest pragnienie oddania się Boga człowiekowi w Chrystusie. *To samooddanie się Boga człowiekowi, ponieważ jest oddaniem się Osoby, zgodnie z najgłębszą naturą osoby i miłości, może być przyjęte przez człowieka tylko przez wzajemne oddanie się Bogu w wolnym, personalistycznym akcie miłości. Osoba bowiem nie może być przyjęta i posiadana przez drugą osobę na sposób rzeczy, przedmiotu, którym osoba przyjmująca może władać i którym może posługiwać się do swych celów. Można ją osiągnąć tylko przez miłość, tj. w akcie bezinteresownego dawania siebie drugiej osobie, w uznaniu jej wartości*<sup>30</sup>.

<sup>26</sup> Por. F. BLACHNICKI, *Tajemnica Maryi...*

<sup>27</sup> RM 38.

<sup>28</sup> Por. F. BLACHNICKI, *Tajemnica wielka — w Chrystusie i Kościele. Charyzmat Maryjny Ruchu Światło-Życie*, w: *Charyzmat i wierność*, Carlsberg 1985, 45.

<sup>29</sup> TAMŻE, 36-67.

<sup>30</sup> TENŻE, *Teologiczne podstawy apostołstwa*, „Ateneum Kapłańskie” 69(1966) 270.



Miłość oblubieńcza to miłość osobowa: osoba czyni dar z siebie na rzecz drugiej osoby. Sługa Boży często nawiązując do Soboru, powtarzał, że jest to posiadanie siebie w dawaniu siebie<sup>31</sup>. W konferencji pod tytułem „Matka Kościoła i Kościół Matka”<sup>32</sup> Blachnicki podkreśla, że miłość ta jest zakorzeniona w tajemnicy życia wewnętrznego Boga w Trójcy Świętej.

## A. Oblubieniec

Bóg jest Osobą; dawanie siebie jest sposobem istnienia Boga; Bóg nieustannie daje siebie. Najpierw *od wieków daje istotę Bożą, naturę Bożą, wypowiada ją jak gdyby poza siebie i w ten sposób powstaje druga Osoba Boża - Słowo Przedwieczne. Syn Ojca, który jest odbiciem istoty Ojca*<sup>33</sup>. Sposobem istnienia Syna jest także dawanie siebie. Odpowiada On na miłość Ojca i oddaje siebie Ojcu. A owocem tego wzajemnego oddawania się Ojca i Syna jest Duch Święty. *W Bogu jest dialog. Jest «Ja» i «Ty», które wzajemnie dają sobie siebie. Bóg Ojciec daje siebie Synowi, Syn Boży oddaje siebie Ojcu [...]. Bóg jest miłością (1 J 4, 8), wzajemnym dawaniem siebie sobie dwóch Osób Bożych, dlatego nieustannie w łonie Boga Trójjedynego powstaje życie Trzeciej Osoby - Ducha Przenajświętszego*<sup>34</sup>. Można więc podstawową formę istnienia Bożego określić pojęciem miłości, która wyraża się w oddaniu siebie innym Osobom Bożym. Tę prawdę Blachnicki określa w ten sposób: *To oddanie się jest wzajemne: każda z trzech Osób Bożych oddaje siebie w sposób doskonały dwom pozostałym, żyje tylko dla pozostałych Osób i w nich*<sup>35</sup>.

W tajemnicy wcielenia Druga Osoba Boża przyszła na świat po to, aby dać siebie człowiekowi. To dawanie się Boga człowiekowi dokonuje się na podobieństwo miłości oblubieńczej. *Bo jak młodzieniec poślubia dziewicę, tak twój Budowniczy ciebie poślubi* (Iz 62, 5). Bóg, Stwórca i Budowniczy człowieka przyszedł jak Oblubieniec, aby go poślubić<sup>36</sup>. Objawienie się Boga w Jezusie Chrystusie, od narodzin w stajni betlejemskiej aż po śmierć na krzyżu, to właśnie objawienie tej

<sup>31</sup> GS 24.

<sup>32</sup> Por. F. BLACHNICKI, *Matka Kościoła i Kościół Matka*, w: *Pielgrzymowanie nadziei*, Lublin 1992, 30-36.

<sup>33</sup> TAMŻE, 30.

<sup>34</sup> TAMŻE.

<sup>35</sup> TENŻE, *Teologiczne podstawy apostołstwa...*, 270.

<sup>36</sup> Por. TENŻE, *Bóg Oblubieńcem*, w: *Archiwum Główne Ruchu Światło-Życie*, Lublin (Tekst spisany z taśmy magnetofonowej, nieautoryzowany), sygn. RŚŻ/H/851204.

prawdy, że Bóg przychodzi do człowieka, aby dać mu siebie. *Tak Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał* (por. J 3, 16).

W tym właśnie wyraża się rola odkupienia, że Bóg w swoim Synu zwrócił się do człowieka na sposób osobowy, zapraszając go do relacji miłości ze sobą<sup>37</sup>. Z tego wynika, że człowiek może na sposób oblubieńczy oddać siebie Bogu, czyli jest uzdolniony do miłości, która polega na dobrowolnym daniu siebie Bogu<sup>38</sup>. I w tym oddaniu prototypem jest Jezus Chrystus. On *przyjął wzorcową, właściwą postawę człowieka wobec Boga*<sup>39</sup>, dał Bogu najwyższą odpowiedź miłości, oddał życie, gdyż nie ma większej miłości, jak życie oddać za przyjaciół swoich (por. J 15, 13). W ten sposób odkupił człowieka od jego grzechu. *I otworzył szeroko ramiona, aby wszystkich ludzi przygarnąć do siebie, aby wszystkich wszczepić w swoją postawę, aby każdego człowieka w nią włączyć i przez to włączyć go na wieki w Boga*<sup>40</sup>. On jest odpowiedzią miłości wracającej do Ojca, oddającej wszelką sprawiedliwość (por. Mt 3, 15) stosunku człowieka do Boga.

Maryja została wybrana i przygotowana jako pierwsza spośród wszystkich ludzi do tego, aby przyjąć miłość Boga, objawioną w Jezusie. Ona, napełniona Duchem Świętym, od pierwszej chwili swego poczęcia przez całe swoje istnienie realizowała powołanie Oblubienicy oddanej całkowicie przez miłość Temu, który też daje siebie całkowicie przez miłość.

Bóg daje się człowiekowi w swoim Słowie, w swoim Synu, dlatego Maryja stała się Oblubienicą Słowa, Drugiej Osoby Trójcy Przenajświętszej. Jej postawę określamy jako oddanie się oblubieńcze, którego adresem jest Jezus Chrystus. W Niej się wypełniło to, do czego wezwana jest ludzkość. I dlatego odgrywa Ona tak niezwykłą rolę w naszej wierze katolickiej. Ona jest po prostu urzeczywistnionym i zrealizowanym przykładem powołania człowieka do bycia oblubieńcem Boga<sup>41</sup>. Właśnie w Maryi człowiek wszedł w relację oblubienicy do Boga Oblubieńca.

Patrząc na Maryję, widzimy, że zbawienie jest realne, stało się i trwa nie tylko w Niej, ale jest dostępne wszystkim, którzy uwierzą, ponieważ w czasie, gdy *Słowo stało się Ciałem* (J 1, 14), została wszczepiona w historię ludzkości moc Boża przemieniająca człowieka. A wiara pozwala na to, że spełnia się to, co zapowiedział prorok Izajasz: *Będziesz*

<sup>37</sup> Por. TAMŻE.

<sup>38</sup> Por. TAMŻE.

<sup>39</sup> TENŻE, *Spojrzenia w świetle łaski*, Lublin 1996, 49-50.

<sup>40</sup> TAMŻE, 50.

<sup>41</sup> Por. TENŻE, *Bóg Oblubieńcem...*

*prześliczną koroną w rękach Pana, królewskim diademem w dłoni twego Boga. [...] Nazwą cię «moje w niej upodobanie», krainę twoją «Poślubiona», albowiem spodobałaś się Panu (Iz 62, 3-4)<sup>42</sup>.*

## B. Niepokalana Oblubienica

Tym tytułem „Niepokalana Oblubienica” najczęściej nazywał Maryję ks. Franciszek Blachnicki. Przyjął go już w pierwszych latach swojego kapłaństwa od św. Maksymiliana wraz z całą treścią, jaką ów Święty w nim zawarł.

Św. Maksymilian, będąc pod wrażeniem objawień w Lourdes, gdzie Maryja powiedziała do Bernadetty: „Ja jestem Niepokalane Poczucie”, zastanawiał się, dlaczego Maryja tak powiedziała i odkrył, że Niepokalane Poczucie to imię własne Maryi, które stanowi Jej istotę. Na ten temat pisał Blachnicki między innymi w artykule poświęconym beatyfikacji o. Maksymiliana Kolbego do „Tygodnika Powszechnego” w 1971 roku. Znajdujemy tam takie słowa: *Ojciec Maksymilian ujmuje tajemnicę Niepokalanego Poczucia nie tyle w aspekcie negatywnym jako «przywilej zachowania od skutków grzechu pierworodnego», ale w swej treści pozytywnej, jako oddania się osoby stworzonej Bogu, oddania się nieograniczonego, nie «pokalanego» żadnym odruchem egocentrycznym skażonej natury. Niepokalana to szczyt miłości stworzenia wracającego do Stwórcy. W całkowitym, osobowym oddaniu się ma swoje źródło macierzyństwo Maryi zarówno wobec Syna Bożego, jak i wobec Kościoła<sup>43</sup>.*

Blachnicki ukazywał Maryję zawsze w kontekście tajemnicy osoby urzeczywistniającej siebie w pełni przez bezinteresowny dar z siebie samej<sup>44</sup>. Niepokalana jako osoba wolna od „pokalania”, czyli od grzechu i zwrócenia się ku sobie w egoistycznym odruchu uwarunkowanym pychą, jest równocześnie osobą całkowicie oddaną, zwróconą poza siebie, by dawać siebie i czynić bezinteresowny dar z siebie. Jest Ona istotą całkowicie, bezgranicznie oddaną przez miłość Bogu. Jej miłość i oddanie się Bogu nie znajduje żadnej granicy. W Niej można dostrzec piękno, godność i doskonałość osoby<sup>45</sup> - Człowieka nowego<sup>46</sup>, w pełni

<sup>42</sup> Por. TAMŻE.

<sup>43</sup> TENŻE, *Sens beatyfikacji O. Maksymiliana Kolbego*, „Tygodnik Powszechny” 25(1971) nr 42, 9.

<sup>44</sup> GS 24.

<sup>45</sup> Por. F. BLACHNICKI, *Idea Ojca Maksymiliana u podstaw Ruchu*, w: Archiwum Główne Ruchu Światło-Życie, Lublin (Tekst spisany z taśmy magnetofonowej, nieautoryzowany), sygn. SARŚ/H/821011.

<sup>46</sup> *Nowyy człowiek to człowiek, który żyje słowem Bożym, który słowo Boże czyni słowem życia. I wśród tych nowych ludzi Maryja jest pierwszą, jest*

wyzwolonego i współpracującego z Chrystusem w dziele zbawienia.

W „Drogowskazach Nowego Człowieka”<sup>47</sup> nasz autor stawia Ją jako najdoskonalszy wzór *Nowego Człowieka, oddanego całkowicie w Duchu Świętym Chrystusowi, Jego słowu i dziełu*<sup>48</sup>, upatrując w Niej - za św. Maksymilianem - osobowego szczytu odkupionej ludzkości, wezwanej do relacji miłości Chrystusa i Kościoła.

Spojrzenie na Niepokalaną jako osobę, która w najpełniejszy sposób posiada siebie w dawaniu siebie, stawia Ją jako wzór wychowawczy, bo każdy jest powołany do tego, aby żyjąc duchem *agape*, a więc miłości polegającej na dawaniu siebie, stawać się nowym człowiekiem i może naśladować ideał nowego człowieka w postaci już zrealizowanej w Niepokalanej. Tak więc, naśladowując postawę Maryi oraz Jej oddanie siebie Bogu, człowiek spotyka się z Bogiem, wchodzi w relację do Niego, co jest celem ewangelizacji<sup>49</sup>. Prawda ta jest przeżywana i eksponowana w Oazie Dzieci Bożych i w Oazie Nowego Życia stopnia podstawowego, a szczególnie w programie oazy pierwszego stopnia, gdzie każdy uczestnik jest wezwany do osobistego zawierzenia siebie Panu i Zbawicielowi przez wiarę i miłość. Szczególną patronką tego dnia oazowego jest Niepokalana w tajemnicy Ofiarowania Jezusa w świątyni. To oddanie się uczestnika oazy Jezusowi ma wszelkie cechy oddania oblubieńczego, na wzór Niepokalanej. Poprzedzające je dni rekolekcyjne upewniają, często wątpiącego uczestnika oazy, że Bóg w Jezusie Chrystusie ofiarował nam pełnię swojej miłości, a Jego oddanie się nam jest całkowite i nieodwołalne.

### C. Maryja a Duch Święty

Od Soboru Watykańskiego II przeżywamy w Kościele zafascynowanie nowym odkryciem Ducha Świętego i Jego rolę w życiu chrześcijan oraz w życiu Kościoła. W związku z tym - jak zauważał Blachnicki - niektórzy teolodzy pisali o tzw. pneumatologicznym kryzysie mariologii. Wskazywał konkretnie na niemieckiego teologa

*najdoskonalszym wzorem nowego człowieka i dlatego się w Nią wpatrujemy.* F. BLACHNICKI, *Oto Matka...*, 18.

<sup>47</sup> Drogowskazy Nowego Człowieka to program duchowości Ruchu Światło-Życie streszczający się w dziesięciu krokach ku dojrzałości chrześcijańskiej. Są to następujące kroki: 1. Chrystus; 2. Niepokalana; 3. Duch Święty; 4. Kościół; 5. Słowo Boże; 6. Modlitwa; 7. Liturgia; 8. Świadectwo; 9. Nowa Kultura; 10. Agape. Por. TENZE, *Deuterokatechumenalny system formacyjny Ruchu Światło-Życie*, w: TENZE, *Oaza Rekolekcyjna Diakonii Ruchu Światło-Życie*, Światło-Życie Lublin 1995, 92.

<sup>48</sup> TENZE, *Drogowskazy Nowego człowieka*, Katowice 1997, 6.

<sup>49</sup> Por. TENZE, *Idea Ojca Maksymiliana u podstaw Ruchu...*

Heriberta Mühlena z Paderborn, którego osobiście znał, cenił i wiele korzystał z jego nauki o Duchu Świętym i o Kościele<sup>50</sup>. Teolog ten w swojej pracy „Der Heiliger Geist als Person” podjął próbę zbudowania pneumatologicznej nauki o Kościele w oparciu o wypracowane przez siebie pojęcie Ducha Świętego<sup>51</sup>.

W drugim swoim dziele „Una Mystica persona”, tenże autor uzasadnił tezę, że Kościół jest przedłużeniem tajemnicy Chrystusa w Duchu Świętym. Kościół to jedna Osoba Ducha Świętego w wielu osobach. Postawił też zarzut, że w pobożności chrześcijańskiej, zwłaszcza pobożności Kościoła rzymskokatolickiego, Maryja zajęła miejsce Ducha Świętego. I to jest powodem marginalnej świadomości roli Ducha Świętego u wierzących. Mühlen wskazuje także na to, że wszystkie przymioty, które Pismo święte i teologia przypisuje Duchowi Świętemu, pobożność katolicka przeniosła na Maryję. Na przykład: jeżeli Pismo święte nazywa Ducha Świętego Pocieszycielem, to Maryja nazwana jest przez pobożność katolicką Pocieszycielką; jeżeli Duch Święty jest nazwany *Advocatus*, to Maryja nazywana jest *Advocata nostra*. Mühlen zarzuca pobożności katolickiej pewne spłylenie i niedozwolone przejście od Osoby Ducha Świętego na osobę Maryi, stwierdzając, że *jest to niedopuszczalne, bo funkcji Osób Bożych w ekonomii zbawczej nie może przejąć żadna stworzona osoba*<sup>52</sup>. Postuluje przy tym, żeby zwracać większą uwagę na rozwój duchowości opartej na roli Ducha Świętego<sup>53</sup>.

Sługa Boży, ks. Franciszek, przyznaje, że nowe odkrycie obecności Ducha Świętego, Jego działania, Jego charyzmatów, i zafascynowanie się nadzwyczajnymi Jego darami może prowadzić do zapominania o Matce Bożej i o pewnych formach kultu maryjnego. W tym sensie rozwój teologii o Duchu Świętym i kultu Ducha Świętego faktycznie może wydawać się zagrożeniem dla kultu maryjnego. Dodaje jednak, że jest to tylko pozorna antynomia<sup>54</sup>, ponieważ podobnie jak w tajemnicy wcielenia, *fakt, że Słowo posługuje się ludzką naturą jako narzędziem, w niczym nie umniejsza Jego suwerenności i bezpośredniości działania. Podobnie Duch Święty działa za pośrednictwem ludzkiej osoby. Udzielając jej wraz z udzieleniem Siebie zdolności do zjednoczenia z Chrystusem, Słowem Wcielonym przez miłość, będąc właściwym*

<sup>50</sup> Por. TENŻE, *Maryjność Ruchu...*; TENŻE, *Chrystus i Duch Święty u początków Kościoła*, „Znak” 28(1976) 159-172; TENŻE, *Kościół jako wspólnota...*, 78.

<sup>51</sup> Por. TENŻE, *Chrystus i Duch Święty u początków Kościoła...*, 159-172.

<sup>52</sup> TENŻE, *Kościół jako wspólnota...*, 78.

<sup>53</sup> Por. TENŻE, *Maryjność Ruchu...*

<sup>54</sup> Por. TAMŻE.

sprawcą 'koinonii' [...]. [Maryja] jest pierwszą zrealizowaną w Duchu Świętym 'koinonią' z Chrystusem i dlatego wszelkie inne 'koinonie' są przez Nią uwarunkowane. Ona jest Matką wszelkiej wspólnoty z Bogiem<sup>55</sup>. W tym zawarte jest stwierdzenie - według Blachnickiego - że nie ma pośrednictwa łask bez pośrednictwa Maryi.

W tym miejscu trzeba przypomnieć, że proponowana przez Sługę Bożego w Ruchu Światło-Życie „maryjność”, nie tylko nie stoi w sprzeczności z nauką o roli Ducha Świętego w życiu chrześcijańskim, ale wskazuje na Niego i podkreśla konieczność otwarcia się na Jego działanie. Maryja stawiana jest tu jako wzór, bo Ona jest pierwszą spośród tych, którzy w Nowym Przymierzu zostali napełnieni Duchem Świętym. *Bóg, pragnący dać siebie człowiekowi, staje najpierw przed Maryją za pośrednictwem słowa, apelując do Jej wolności. Maryja pełna łaski, czyli Ducha Świętego, odpowiada na wezwanie Boże swoim 'fiat mihi'*<sup>56</sup>. Ona przez to *fiat*, które jest aktem wiary w słowo Boże poddała się Duchowi Świętemu i dzięki Jego działaniu w swoim życiu ziemskim doszła do pełnej komunii z Chrystusem<sup>57</sup>, oddając siebie, w całej swojej istocie do dyspozycji Bożych planów zbawczych. *Dzięki tej postawie otwarcia się i oddania, Maryja stała się zdolną przyjąć Boga i dlatego Bóg w Chrystusie «poczyna się w Niej», a Ona staje się Matką Boga*<sup>58</sup>. To bardzo zbliża Maryję do życia konkretnego człowieka, w którym także ma się dokonać zjednoczenie z Chrystusem.

To zjednoczenie dokonuje się przez Chrystusa, uwielbionego Pana, który zsyła swojego Ducha do serc naszych (por. Rz 5, 5). Dzięki temu staje się możliwa nasza przemiana. Duch Święty przez wiarę i miłość, które budzi w naszych sercach, umożliwia spotkanie z Chrystusem i prowadzi do coraz ściślejszego zjednoczenia z Bogiem<sup>59</sup>.

### 3. Maryja Matką Kościoła

Zjednoczenie z Bogiem jest zawsze płodne, życiodajne. Blachnicki w artykule „Tajemnica wielka - w Chrystusie i Kościele. Charyzmat Maryjny Ruchu Światło-Życie” zsyntetyzował swoją myśl dotyczącą tajemnicy Maryi Matki Kościoła<sup>60</sup>. Ukazuje w nim źródła inspiracji

<sup>55</sup> TENŻE, *Kościół jako wspólnota...*, 79.

<sup>56</sup> TENŻE, *Teologiczne podstawy apostołstwa...*, 266.

<sup>57</sup> Por. TENŻE, *Tajemnica Maryi...*

<sup>58</sup> TENŻE, *Teologiczne podstawy apostołstwa...*, 270.

<sup>59</sup> Zob. R. CANTALAMESSA, *Maryja zwierciadłem dla Kościoła*, Warszawa 1994.

<sup>60</sup> Por. F. BLACHNICKI, *Charyzmat i wierność...*, 36-67.



i pewną ewolucję swojej drogi do odkrycia tej tajemnicy. Zafascynowany ojcem Maksymilianem, z którym łączyła go szczególna więź<sup>61</sup>, podczas pobytu w Niepokalanowie w latach 1955-56 zagłębiał się w jego pisma. Odkrył wtedy rewelacyjną maryjność św. Maksymiliana, z jego ideą bezgranicznego oddania się Niepokalanej<sup>62</sup>.

Kiedy Paweł VI na zakończenie Soboru ogłosił Matkę Bożą Matką Kościoła, to Blachnicki dołączył tytuł „Matka Kościoła” do tytułu „Niepokalana”, zaczerpniętego od ojca Kolbego. I w ten sposób powstał tytuł używany w Ruchu, „Niepokalana Matka Kościoła”<sup>63</sup>. Matka Kościoła - bo Niepokalana, czyli święta, zjednoczona z Duchem Świętym, zjednoczona z Chrystusem.

Kolejnym źródłem inspiracji, o którym więcej mówi w konferencji dla animatorów Ruchu Światło-Życie<sup>64</sup>, jest starochrześcijańska idea Maryi Matki Kościoła zakorzeniona w literaturze patrystycznej, przedstawiona przez Karola Delahaye we wnikliwym studium pism Ojców Kościoła<sup>65</sup>. Blachnicki dokonał syntezy tych idei i wyraził je w jednej formule *Ecclesia Mater - Mater Ecclesiae*<sup>66</sup>. Formuła ta weszła do programu formacyjnego Ruchu Światło-Życie i jest dokładniej przedstawiana w trzecim roku formacji oazowej.

## A. Matka Kościoła, bo Oblubienica Chrystusa

Źródłem życia Kościoła, a więc istotą żywego Kościoła, jest *koinonia* jego członków z Chrystusem. Ta *koinonia* została najpełniej zrealizowana w Maryi, dlatego rozważanie Jej tajemnicy jest drogą do lepszego zrozumienia celu wysiłków ewangelizacyjnych, które mają doprowadzić do wspólnoty z Chrystusem i z braćmi w Kościele<sup>67</sup>.

*Niepokalana, Matko Kościoła! Wyznajemy, że Twoja postawa bezgranicznego, oblubięczego oddania się w miłości Chrystusowi jest źródłem Twojej macierzyńskiej płodności w ludzie Bożym. Po-*

<sup>61</sup> Więź pochodząca nie z osobistego spotkania, ale ze wspólnych przeżyć — ks. Blachnicki przebywał prawie miesiąc w bunkrze, w którym potem zginął św. Maksymilian. — Por. H. BOLCZYK, *Życie i charyzmat ks. Franciszka Blachnickiego*, Lublin 1988, 15.

<sup>62</sup> Por. Ks. Franciszek Blachnicki, *Nota biograficzna*, w: *Gwałtownik Królestwa Bożego*, red. [Ruch Światło-Życie], Lublin, 5.

<sup>63</sup> Por. F. BLACHNICKI, *Maryjność Ruchu...*

<sup>64</sup> Por. TAMŻE.

<sup>65</sup> Por. TENŻE, *Charyzmat i wierność...*, 38; TENŻE, *Maryjność Ruchu...*; Ks. Blachnicki podaje tu tytuł pracy K. Delahaye: *Rola obrazu Maryi Matki Kościoła w literaturze Ojców Kościoła pierwszych trzech wieków*.

<sup>66</sup> Por. TENŻE, *Charyzmat i wierność...*, 38.

<sup>67</sup> Por. LG 53. Por. F. BLACHNICKI, *Kościół jako wspólnota...*, 66.

*nieważ jesteś Niepokalaną Oblubienicą Słowa, zwłaszcza w zjednoczeniu z Nim w szczytowej godzinie miłości na Krzyżu, dlatego jesteś Matką wszystkich żyjących, Matką Kościoła*<sup>68</sup>. Słowa te wskazują na tajemnicę płodności Maryi wobec Kościoła. Maryja rodzi Kościół, ponieważ jest oblubienicą Chrystusa. Celem ewangelizacji jest doprowadzenie do życia wiarą i miłością w Kościele. To dokonuje się nie przez informację, czyli nauczanie prawd wiary o Bogu i Kościele, ale przez przekazywanie życia, przez rodzenie dla Boga i Kościoła. Maryja właśnie rodzi życie w Kościele.

Blachnicki, odpowiadając na pytanie, w jaki sposób Maryja staje się Matką Kościoła, napisał, że istnieją dwie możliwe odpowiedzi na to pytanie. Pierwsza to tradycyjna, która stwierdza, że Maryja jest Matką Kościoła, ponieważ Kościół jest mistycznym Ciałem Chrystusa, a kto zrodził głowę ciała, ten zrodził i członki. Maryja jest Matką Głowy, więc także i członków. Jeśli zrodziła Chrystusa, to także rodzi Kościół. Jednak Blachnicki ten sposób wyjaśniania macierzyństwa Maryi wobec Kościoła określił jako niezadawalający. Z tego powodu, że w tym ujęciu nie widać bezpośredniego udziału Maryi w przekazywaniu nowego życia<sup>69</sup>. W drugiej odpowiedzi, którą przedstawił, na pierwszy plan wysuwają się relacje osobowe Maryi do Chrystusa. Maryja staje się Matką Kościoła dlatego, że *przez swoją miłość współdziałała i współdziała ze swoim Synem w dziele naszego zbawienia*<sup>70</sup>. Ta myśl zawiera się w nauczaniu Soboru Watykańskiego II. *Błogosławiona Dziewica, [...] poczynając, rodząc, karmiąc Chrystusa, ofiarując Go w świątyni Ojcu i współcierpiąc z Synem swoim umierającym na krzyżu, w szczególności zaiste sposób współpracowała z dziełem Zbawiciela przez wiarę, nadzieję i miłość żarliwą dla odnowienia nadprzyrodzonego życia dusz ludzkich. Dlatego to stała się nam matką w porządku łaski*<sup>71</sup>. Sobór podkreśla prawdę o tajemniczym rodzeniu łaski. Blachnicki porównuje ten fakt do rzeczywistości życia małżeńskiego i miłości oblubieńczej<sup>72</sup>.

Miłość oblubieńcza polega na tym, że człowiek jako osoba czyni dar z siebie. Ta miłość jest z istoty swej zawsze płodna, z niej powstaje nowe życie. Tajemnica Maryi - Oblubienicy i Matki, objawiła się najlepiej wtedy, gdy Chrystus umierał na krzyżu. W tym czasie Maryja stała pod krzyżem jako osoba niczym nie skrepowana w swo-

<sup>68</sup> F. BLACHNICKI, *Charyzmat i wierność...*, 41.

<sup>69</sup> Por. TAMŻE.

<sup>70</sup> TAMŻE, 46.

<sup>71</sup> LG 61.

<sup>72</sup> Por. F. BLACHNICKI, *Charyzmat i wierność...*, 47.

jej miłości i w akcie oddania siebie swojemu umiłowanemu Synowi i Synowi Bożemu. Nastąpiło wtedy *Communio, zjednoczenie miłości - skierowane ku wspólnemu przedmiotowi troski, cierpienia - ku ludzkości grzesznej wyczekującej zbawienia*<sup>73</sup>. I w tym momencie nie tylko Ojciec i Syn dokonali szczytowej wymiany miłości oddania siebie, ale również Maryja, stojąc pod krzyżem, i przyjmując miłość oddania się Boga weszła w taką relację miłości, która daje siebie<sup>74</sup>.

Miłość Chrystusa do ludzi na zasadzie prawa miłości, rozumianej jako relacja międzyosobowa, musiała być skierowana do konkretnej osoby i musiała być przyjęta przez konkretną osobę. Tą osobą była Maryja. Ona w imieniu wszystkich ludzi tę miłość Chrystusa przyjęła, odpowiadając na nią bezgraniczną miłością<sup>75</sup>. *W tym momencie Maryja staje się Matką wszystkich zbawionych, wszystkich odkupionych, staje się Matką Kościoła. Chrystus objawia tę tajemnicę swojemu uczniowi Janowi, który wytrwał w tej godzinie pod Krzyżem. [...] Mówi do niego: «Oto Matka Twoja», do Matki zaś mówi: «Oto Syn Twój» (J 19, 27). Chrystus proklamuje to, co w tym momencie się stało, co zaistniało jako fakt, mianowicie, że spotkanie się miłości Maryi z Jego miłością w chwili Jego śmierci na Krzyżu, jest źródłem życia, jest zasadą macierzyńską Kościoła. Dlatego Maryja jest [...] Matką wszystkich żyjących, nową Ewą, Matką Kościoła, Matką wszystkich dzieci Bożych*<sup>76</sup>.

W tym, co zostało powiedziane wyżej, widać rzeczywisty udział Maryi w przekazywaniu nowego życia. Jeżeli otrzymujemy dar nowego życia przez ofiarę Chrystusa na Krzyżu, to ten przekaz życia następuje z udziałem Maryi.

## B. Maryja jako typ Kościoła

Maryja jest typem Kościoła, to znaczy, że w Jej osobie urzeczywistnia się Kościół. Blachnicki stwierdza: *Kościółem staje się każdy, kto za przykładem Maryi wejdzie w relację miłości do Chrystusa; każdy, kto jest skierowany ku Niemu przez wiarę i miłość*<sup>77</sup>. Celem ewangelizacji jest nie tylko doprowadzenie człowieka do spotkania w wierze z Chrystusem, ale także rozbudzenie w nim pragnienia

<sup>73</sup> TAMŻE, 49.

<sup>74</sup> Por. TENŻE, *Jedność i diakonia*, Krościenko 2001, 120.

<sup>75</sup> Por. TENŻE, *Uroczystość Matki Kościoła*, w: Archiwum Główne Ruchu Światła - Życie, Lublin, sygn. RŚZ/K/750519.

<sup>76</sup> TENŻE, *Matka Kościoła i Kościół Matka...*, 32.

<sup>77</sup> TAMŻE, 33.

dzielenia się otrzymaną łaską z innymi. Członek Kościoła ma stać się narzędziem ewangelizacji wobec innych, aby w ten sposób coraz więcej ludzi otrzymało dar nowego życia w Kościele.

Jakby na potwierdzenie tego, w encyklice *Redemptoris Mater* czytamy: *Kościół «staje się Matką», gdy przyjmując słowo Boże z wiarą «przez przepowiadanie i chrzest rodzi do nowego i nieśmiertelnego życia synów z Ducha Świętego poczętych i z Boga zrodzonych»*<sup>78</sup>. Rodzenie nowego życia to przyjmowanie słowa Bożego i wiara. Aby zrozumieć, jak to się dokonuje, trzeba spojrzeć na Maryję.

W akcie oddania Ruchu Światło-Życie Niepokalanej, Matce Kościoła ta prawda jest wyrażona w ten sposób: *Wyznajemy [...], że zjednoczenie z Tobą w postawie oblubieńczego oddania się Chrystusowi jest i pozostanie zawsze jedyną, prawdziwą i najgłębszą zasadą żywotności i płodności Kościoła-Matki. Kościół o tyle razem z Tobą będzie Kościołem-Matką, o ile w poszczególnych swoich członkach będzie wraz z Tobą Oblubienicą oddaną Panu w wierze i miłości*<sup>79</sup>. Wynika stąd, że kto za przykładem Maryi wejdzie w relacje przez wiarę i miłość do Chrystusa staje się oblubienicą Chrystusa i równocześnie ma udział w tajemnicy macierzyństwa Maryi wobec Kościoła.

Między Maryją i Kościołem powstają więzy najpiękniejszej, najbardziej czystej i płodnej duchowo miłości. Kościół jest odwzorowaniem, powieleniem i powtórzeniem tego, co dokonało się w Maryi, w Jej relacji do Chrystusa, Jej Syna. Jak Maryja jest duchową Matką, ponieważ jest Oblubienicą przez miłość oddaną swemu Synowi, tak samo Kościół jest Matką, bo jest Oblubienicą, to znaczy jest oblubieńczo zjednoczony z Chrystusem. Maryja i Kościół są tak samo przez wiarę i miłość poddani Chrystusowi.

W dokumentach Soboru Watykańskiego II ten typologiczny wymiar macierzyńskiej obecności Maryi w Kościele jest opisany w trzech numerach rozdziału VIII Konstytucji *Lumen gentium*<sup>80</sup>. W numerze 63. jest napisane: *Boża Rodzicielka jest, jak uczył już św. Ambroży, pierwowzorem (typus) Kościoła, w porządku mianowicie wiary, miłości i doskonałego zjednoczenia z Chrystusem. Wyprzedziła ona najdoskonalej i osobiwie Kościół, który sam także słusznie nazywany jest matką i dziewicą - stając się wzorem dziewicy i zarazem matki*. Wynika z tego, że w osobie Maryi Bóg ukazuje nową postawę stworzenia wobec Boga - Stwórcy i Zbawcy. Człowiek może żyć w przy-

<sup>78</sup> RM 43.

<sup>79</sup> F. BLACHNICKI, *Charyzmat i wierność...*, 51.

<sup>80</sup> LG 63-65.

jaźni z Bogiem i w tym kryje się najgłębsza tajemnica zbawienia, które zwiastuje i przynosi ewangelizacja.

### C. Maryja wzorem Kościoła

Cała tajemnica przekazu życia duchowego dokonuje się na płaszczyźnie „ja i Chrystus”. Życie rodzi się z życia - jest to podstawowe prawo natury, które ma także zastosowanie w życiu duchowym. Nie można przekazać życia, jeżeli nie ma się w sobie życia. Nie można wprowadzić kogoś w relację do Chrystusa, jeżeli samemu nie weszło się w tę relację. Maryja jest tutaj dla nas najlepszym wzorem<sup>81</sup>, bo Ona postępowała drogą wierności i wiary w obietnice Boże. Często nie rozumiała swojego Syna, ale nie przestała Mu ufać. Wierzyła, przyjmowała, rozważała i zachowywała w swoim sercu wszystko to, co dotyczyło Chrystusa. Przez to *stała się [...] wiernym urzeczywistnieniem i zrealizowaniem tego nowego życia, które przyszedł ogłosić Chrystus*<sup>82</sup>.

Maryja nie jest ponad Kościołem ani poza Kościołem, ale pośrodku Kościoła. Sobór uczy, że *Maryja zajmuje pierwsze miejsce wśród pokornych i ubogich Pana, którzy z ufnością oczekują od Niego zbawienia i dostępują go*<sup>83</sup>. Z tego względu w kaplicy Chrystusa Sługi w Centrum Światło-Życie w Krościenku, przedstawiona jest jako kłęcząca pośrodku zgromadzonego ludu w kaplicy, zwrócona w stronę tabernakulum i ołtarza. Ks. Franciszek zwracał uwagę przychodzącym do kaplicy na Jej obecność wśród ludu Bożego, na Jej skierowanie się ku Chrystusowi<sup>84</sup>.

Wielkość Maryi polega na Jej umiejętności współdziałania z Duchem Świętym. Kierując się wiarą i posłuszeństwem, współpracowała z natchnieniami Ducha Świętego stając się nowym człowiekiem, dlatego jest dla nas wzorem nowego człowieka<sup>85</sup>. Wierna w małych

<sup>81</sup> Por. F. BLACHNICKI, *Maryjność Ruchu...*

<sup>82</sup> TENŹE, *Oto Matka twoja...*, 18.

<sup>83</sup> LG 55.

<sup>84</sup> Por. J. SZPILAREWICZ, *Mariologia Ruchu Światło-Życie*, w: *Maryja – Matka, Referaty wygłoszone podczas Krajowych Kongregacji Odpowiedzialnych Ruchu Światło-Życie*, red. [Ruch Światło-Życie], Lublin 1990, 85-95.

<sup>85</sup> *Nowy człowiek to człowiek, który żyje słowem Bożym, który słowo Boże czyni słowem życia. I wśród tych nowych ludzi Maryja jest pierwszą, jest najdoskonalszym wzorem nowego człowieka i dlatego wpatrujemy się w Nią. Nie dlatego, żeby była Ona dla nas kimś ważniejszym od Chrystusa albo kimś obok Chrystusa, ale właśnie dlatego, że Ona jest dla nas najdoskonalszym wzorem tego, co to znaczy przyjąć Jezusa i wprowadzić w życie Jego naukę, Jego słowo, być sługą*

i drobnych rzeczach. Nie wślawiła się żadnymi wielkimi czynami lub dziełami, które przyniosłyby jej sławę w ludzkim znaczeniu, ale prowadziła życie ukryte<sup>86</sup>. A Jej cicha i pokorna służba stała się wiernym urzeczywistnieniem i zrealizowaniem tego nowego życia, które przyniósł i ogłaszał Chrystus. Kto w ten sposób odtwarzając postawę Maryi, jednoczy się z Chrystusem, staje się oblubienicą Chrystusa i równocześnie ma udział w tajemnicy macierzyństwa Maryi i macierzyństwa Kościoła<sup>87</sup>.

Mgr Teresa Michalczyk

ul. ks. F. Blachnickiego 25  
PL - 34-450 Krościenko  
e-mail:michalczyk@poczta.wp.pl

## L'Immacolata nel mistero della Chiesa nell'insegnamento del Servo di Dio padre Francesco Blachnicki

(Riassunto)

La Vergine Maria e il suo ruolo nella vita della Chiesa occupa l'ampio spazio nell'insegnamento del Servo di Dio padre Francesco Blachnicki, fondatore del Movimento Luce-Vita.

L'autrice studia il pensiero mariologico di Blachnicki cercando di sistemarlo attorno ai seguenti temi: Maria Madre di Cristo (redenta dal Figlio, sempre accanto al Figlio, materno servizio agli uomini), Maria Sposa Immacolata (Maria e lo Spirito Santo), Maria Madre della Chiesa (tipo ed esempio).

---

*czy służebnicą Chrystusa. Spoglądamy na Maryję po to, żeby lepiej zrozumieć, co to znaczy być uczniem Chrystusa, naśladować Go i wypełniać doskonale w życiu Jego słowo.* F. BLACHNICKI, *Oto Matka twoja...*, 18.

<sup>86</sup> Por. TAMŻE, 17.

<sup>87</sup> Por. TENŻE, *Matka Kościoła i Kościół Matka...*, 33.